

Classic, Jeste

Odkryty przypadek sprawi, że na drodze promieni padnie, Między nami, bo jej znawca i trafiony strzałem odbłaskiem twym,
Zgubiłem serce swe,
Jedyne czego pragnę, to dla Ciebie i ja.
Jak zjawisko sobie szła, a ja myślałem,
o to jest mój klucz do nieba.
Ref. Jesteś wielkim spekulacjonistą, a ja nie wierze.
Jak może, esz odjechał, tak daleko samego mnie zostawił.
Będę, zawsze dla Ciebie tym kim zechcesz; ziemi, niebem.
Nie odbieraj mi siebie, pozwól istnieć,
pozostaw cię na ziemi.
Chcę do nieba!
A może lepiej by było, oby nie ujrzeł; nigdy Ci i obraz marzeń, wyrwał; z cię, gę, ych pragnie.
Lecz jak to zrobić; powiedz mi, gdy serce Ciebie chce.
Nie zdążyłem smienić; swego losu stać; o si.
Jak zjawisko sobie szła, a ja myślałem,
o to jest mój klucz do nieba.
Ref. Jesteś wielkim spekulacjonistą...